



ALICJA PSTYGA

<http://orcid.org/0000-0001-6933-2132>

Uniwersytet Gdański

WARTOŚCI ESTETYCZNE W PRZEKŁADZIE TEKSTÓW MEDIALNYCH

AESTHETIC VALUES IN THE TRANSLATION OF MEDIA TEXTS

Various forms of the aestheticization of everyday life are found in the multimodal media discourse, which – being strongly embedded in the social, cultural and political context – provides mediatized interpretations of reality. The aesthetic components found in press texts (apart from the aesthetics of verbal communication, in the visual code with the dominant role of photographs and graphics) influence not only the process of creating a press text, but also its perception. In the paper, these issues are presented from the translation perspective. In the new (Polish) communication space, Russian press texts receive both a new language version and a new graphic design. This appears to be significant when we consider the aesthetic values of the texts and suggestions concerning their interpretation.

Keywords: aesthetics, media communication, translation, composition of sense

Megazwrot językowy uświadomił, jak ważnym składnikiem rzeczywistości ludzkiej jest język. Pełnione przez niego funkcje czynią go wielką wartością człowieka i jego kultury. Zwrot dyskursywny ujawnił mechanizmy jego mocy w formowaniu świata społecznego. Kategoria dyskursu, przekraczając granice tekstu nakreślone przez strukturalizm, zyskała status inter- czy transdyscyplinarny i objawiła wielki potencjał syntetyczno-integrujący (z lingwistycznego punktu widzenia ogarnia rodzinę różnych podejść: retorycznych, stylistycznych, genologicznych, kognitywnych, socjolingwistycznych, mediolingwistycznych itd.).

Stanisław Gajda, *Zwrot dyskursywny a dyskurs publiczny*¹

Mimo kulturowej i osobniczej różnorodności oraz historycznej zmienności potrzeb estetycznych i sposobów ich zaspokajania, potrzeby te należą do najbardziej podstawowych i uniwersalnych potrzeb człowieka. Zróżnicowanie i zmienność wrażliwości estetycznej, smaku estetycznego (poczucia piękna) i preferencji estetycznych są

¹ S. Gajda, *Zwrot dyskursywny a dyskurs publiczny*, w: A. Pstyga, U. Patocka-Sigłowa (red.), *Międzyjęzykowe i międzykulturowe konteksty współczesnego dyskursu publicznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2017, s. 19–20.

powszechnie znanym faktem antropologicznym, historycznym, socjologicznym i psychologicznym.

Bohdan Dziemidok,
*Deestetyzacja sztuki i estetyzacja życia codziennego*²

W ramach zaproponowanej przez Stanisława Gajdę refleksji metadyskursologicznej należy wyróżnić ponaddiscyplinarny punkt widzenia oraz pluralizm poznawczy w podejściu do interpretacji świata i wyboru orientacji badawczej. To stanowisko jest kompatybilne z podejściem mediolingwistycznym oraz perspektywą przekładową, co, zważywszy na tytuł artykułu oraz wcześniej podejmowane badania³, uzasadnia potrzebę przekroczenia granic tekstu oraz konieczność podejmowania zintegrowanej analizy komunikatu medialnego kreującego określone obrazy rzeczywistości, (re)konstruowane następnie w medialnym dyskursie przekładowym. Jak podkreśla bowiem Waldemar Czachur,

język [...] nie tworzy czy nie modeluje samej rzeczywistości jako takiej, lecz wizję, obraz rzeczywistości, czyli konceptualizuje rzeczywistość, a proces ten możliwy jest głównie w dyskursach i za pomocą dyskursów. [...] Przez wypowiedzi i liczne praktyki orzekania, każdorazowo uwarunkowane dyskursywnie, wytwarzamy również przedmioty i fakty naszego myślenia i rozumienia, tworząc w ten sposób określone obrazy rzeczywistości⁴.

Myśl tę potwierdzają medioznawcy. Zdaniem Macieja Mrozowskiego

wytwory mediów masowych są produktem zbiorowej aktywności, w której środki techniczne i ludzka wyobraźnia splatają się nierozłącznie, co umożliwia zarówno ukazywanie świata realnego, jak też tworzenie światów fikcyjnych. W efekcie świat przedstawiany w mediach jest w całości i każdym jego fragmencie splotem reprezentacji i kreacji⁵

dokonującym się w złożonym układzie uwarunkowań technicznych, instytucjonalnych, sytuacyjnych, w którym liczą się upodobania, potrzeby oraz kompetencje odbiorcy. Małgorzata Lisowska-Magdziarz dodaje przy tym, że w tekstach medialnych

² B. Dziemidok, *Główne kontrowersje estetyki współczesnej (rozdział Deestetyzacja sztuki i estetyzacja życia codziennego. Kwestia zaspokajania podstawowych potrzeb estetycznych w kulturze postmodernistycznej)*, PWN Warszawa 2002, s. 302.

³ Zob. np. A. Pstyga, *Przekład w komunikowaniu medialnym – perspektywa aksjologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2021.

⁴ W. Czachur, *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, ATUT, Wrocław 2020, s. 90.

⁵ M. Mrozowski, *Przenikanie mediów. Ewolucja mediów a przemiany ładu społecznego*, PWN, Warszawa 2020, s. 377.

WARTOŚCI ESTETYCZNE...

nic [...] nie jest całkowicie bezinteresowne czy przypadkowe, [a] każdy tekst i całe ich strumienie można z sensem analizować jedynie wtedy, gdy zada się na wstępie pytanie o ich cel, idealnego odbiorcę, audytorium docelowe. Ważne jest też pytanie, przy pomocy jakich środków nadawca stara się zapewnić, że zostanie dobrze zrozumiany i osiągnie pożądaną przez siebie interpretację tekstu⁶.

W tym kontekście medialne komunikowanie werbalne domaga się interpretacji poszerzonej o wartość komunikacyjną wszystkich elementów składających się na globalny sens komunikatu, w tym wartość poznawczą (informacyjną) i estetyczną wynikającą z użycia kodu wizualnego. Wielokodowość dobrze służy osiągnięciu celów zamierzonych przez nadawcę komunikatów medialnych. Za sprawą różnych kodów, które przenikają się, dopasowują, niekiedy kontrastują, komunikat multimodalny staje się bogatszy, wymaga przy tym uwzględnienia szeroko rozumianego kontekstu społecznego i kulturowego, prowadząc do negocjowania sensów w ramach złożonego i wieloaspektowego procesu semiozy.

Multimodalność przekazów medialnych z dominującym kodem wizualnym⁷ w ramach medialnego dyskursu prasowego wpisuje się w procesy estetyzacji życia codziennego, zaspokajając zarówno potrzeby konstruowania sensów, zwłaszcza presuponowanych, jak również indywidualne poczucie piękna w estetyzowanym społeczeństwie.

Refleksja nad percepcją upodobań estetycznych odbiorcy mediów prowadzi do pytania o potrzeby przeżyć estetycznych (piękna) realizujących się w różnych jego odmianach. We współczesnej kulturze, również popularnej i masowej, potrzeba dostarczania przyjemności

⁶ M. Lisowska-Magdziarz, *Znaki na uwięzi. Od semiologii do semantyki mediów*, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków 2019, s. 85.

⁷ Zob. m.in. B. Dziemidok, *Główne kontrowersje estetyki...*; U. Eco, *Semiologia życia codziennego*, przeł. P. Salwa, J. Ugniewska, Czytelnik, Warszawa 1999; M. Lisowska-Magdziarz, *Znaki na uwięzi...*; J. Maćkiewicz, *Więcej niż tysiąc słów. Perswazyjne działanie zdjęć prasowych*, „Media – Biznes – Kultura” 2018, nr 1, s. 25–34; A. Pstyga, *Multimodalność przekazu medialnego a przykład (na podstawie rosyjskich tekstów publicystycznych i ich tłumaczeń na język polski)*, „Przegląd Ruscystyczny” 2021, nr 2, s. 39–55; T. Piekot, *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*, Kraków: Universitas 2006; S. Sontag, *O fotografii*, przeł. S. Margala, Karakter, Kraków 2009; M. Ślawska, *Perspektywa multimodalna w badaniu tekstów prasowych*, w: I. Hofman, D. Kępa-Figura (red.), *Seria: Współczesne Media*, vol. 1: *Zagadnienia ogólne i teoretyczne. Multimodalność mediów drukowanych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2018, s. 107–118; K. Wolny-Zmorzyński, *Jaka informacja? Rzecz o percepcji fotografii dziennikarskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010 oraz zawarte w nich odniesienia do literatury.

i doznań estetycznych odbiorcom medialnego dyskursu publicznego staje się czymś oczywistym⁸, łącząc się z atrakcyjnością, która służy wzbudzeniu uwagi oraz pozyskaniu odbiorcy. W czasach globalnej estetyzacji rzeczywistości, w której – jak mówią m.in. Welsch i Dziemidok – nie tylko sztuki piękne mają moc oddziaływania na *homo videns* i *homo ludens* we współczesnej przestrzeni komunikacyjnej, w przekazie masowym – w prasie, w tygodnikach społeczno-politycznych, a przede wszystkim w wydaniach ilustrowanych, widoczne jest estetyzujące wykorzystanie fotografii prasowej, rysunku czy grafiki towarzyszącej poszczególnym artykułom prasowym. Moc słowa w formowaniu świata społecznego w dyskursie medialnym oraz siłę oddziaływania obrazu (środków wizualnych) media wykorzystują, zaspokajając w ten sposób uniwersalne potrzeby estetyczne i ciekawość czytelników. „Świat pokazywany przez rysowników i fotografów nakłania odbiorców do refleksji, do której nie zawsze nakłoni autor słowa pisanego, narzucający swą interpretację rzeczywistości” – stwierdza Kazimierz Wolny-Zmorzyński⁹. Fotografia i rysunek jako rodzaje sztuki z powodzeniem są wykorzystywane w prasie codziennej oraz tygodnikach opiniotwórczych:

Fotografia pokazuje więc realia, ale pozostawia wolną rękę w ich ocenie, sugerując recepcję poprzez sprawienie iluzji bezpośredniej obserwacji zdarzenia i uczestniczenia w nim. Rysunek natomiast pozostał naśladowaniem, czasem nawet kreacją albo karykaturą rzeczywistości, służy za narzędzie satyry politycznej bądź społecznej¹⁰.

Percepcja i zrozumienie informacji zawartej w obrazie są przy tym, jak zaznacza Wolny-Zmorzyński, zdeterminowane kontekstowo i kulturowo. Teresa Tomasziewicz podkreśla, że „[...] sens zdjęcia wynika nie tylko z pewnej konwencji przedstawiania [...], ale również z pewnej symboliki opartej na właściwej wiedzy kulturowej”. Ważne ze względu na interpretację jest też miejsce zdjęcia w czasopiśmie, kolor, proporcje względem tekstu, zaś „estetyka [...] [obrazów] wywołuje

⁸ Z bogatej literatury por. m.in. B. Dziemidok, tamże; S. Sontag, tamże; W. Welsch, *Powrót piękna?* przeł. K. Guźalska, w: M. Bokiniec, P.J. Przybysz (red.), *Estetyka i filozofia sztuki. Tradycje, przecięcia, perspektywy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009, s. 199–208; K. Wolny-Zmorzyński, *Jaka informacja?...*

⁹ K. Wolny-Zmorzyński, *Jaka informacja?...*, s. 41. Na tę zależność zwracają uwagę m.in. Maćkiewicz, Piekot czy Sontag (zob. przypisy powyżej).

¹⁰ Tamże, s. 41–42.

naturalnie pewne odczucia, które podświadomie przenosimy na treść komunikatów zawartych w tekstach¹¹.

Z kolei Susan Sontag, ujmując fotografię jako formę sztuki masowej (choć przyznaje, że z uwagi na przetwarzanie rzeczywistości może być też formą sztuki wysokiej), uznaje ją za medialny środek przekazu, a „dążenie do potwierdzenia rzeczywistości i wzmocnienia doznań za pomocą fotografii [...] [za] przejaw estetycznego konsumpcjonizmu”¹².

Ta prawidłowość dotyczy również przekazu medialnego funkcjonującego za pośrednictwem przekładu, aczkolwiek są tu oczywiste różnice. Przekład — jako podążanie od tekstu do tekstu z przysługującą tłumaczowi swobodą w konstruowaniu ekwiwalentnego tekstu — przygotowywany jest bowiem z myślą o innym odbiorcy i osadzony w nowych realiach językowo-kulturowych, komunikacyjnych, społeczno-politycznych, stanowi więc wraz z oprawą graficzną całościowy komunikat, w którym przekaz słowny (podstawowy z perspektywy tłumacza) dopełnia strona wizualna, doprecyzowując lub uzupełniając sensy, wzmacniając walory estetyczne komunikacji, ale też budząc zaciekawienie, przyciągając uwagę i ukierunkowując procesy interpretacyjne odbiorcy. Winna być zatem uwzględniana w pracy tłumacza.

Komunikaty medialne jako wielomodalne struktury w wersji przełożonej można zatem oceniać z perspektywy zawartych w nich wartości estetycznych. Przekonuje o tym stanowiący podstawę tych rozważań korpus medialnych tekstów rosyjskojęzycznych (pochodzących z dzienników i tygodników wydawanych w formie drukowanej lub cyfrowej oraz portali internetowych) i opublikowanych na łamach dwutygodnika „Forum” ich tłumaczeń na język polski (w wersji drukowanej i cyfrowej). Ich analiza dowodzi, że w nowej przestrzeni komunikacyjnej zyskują one zarówno nową wersję językową, jak i oprawę graficzną, wpisując się w ramy estetyczne czasopisma lub portalu internetowego. Warstwa logocentryczna łączy się w nich z warstwą wizualną, współtworząc sens przekazu, przy czym, zgodnie ze spostrzeżeniem Sontag, warstwę wizualną „[...] wykorzystujemy [...] tak, by za jej pośrednictwem można było powiedzieć wszystko i osiągnąć każdy cel”¹³, od subiektywizacji rzeczywistości po jej obiektywizację.

¹¹ T. Tomaszewicz, *Przekład audiowizualny...*, s. 46–47. Autorka również dość zdawkowo wypowiada się w monografii na temat tłumaczenia na potrzeby prasy.

¹² S. Sontag, *O fotografii...*, s. 32–33.

¹³ Tamże, s. 185–186.

Krytyczna lektura dwutekstów prowadzi do ustalenia stopnia odtworzenia rzeczywistości tekstowej oryginału i wykazuje dokonywane w tekście tłumaczenia zmiany czy modyfikacje przestrzeni tekstowej wynikające z doboru odpowiedników przekładowych. Zasadne są również pytania o wartości estetyczne w przekazie przełożonym, o ostateczną formę komunikatu i zapewnienie właściwego jego zrozumienia oraz interpretacji¹⁴. Są to ważne pytania w sytuacji, gdy ostateczna postać przekazu, łącznie z warstwą wizualną, raczej nie zależy już od tłumacza, lecz od redakcji i wydawcy czasopisma. Teksty te w nowych uwarunkowaniach komunikacyjnych funkcjonują bowiem już bez odniesienia do oryginału, a zatem zyskują pewną samodzielność¹⁵, co może uzasadniać część decyzji tłumacza (bądź redakcji i wydawcy) modyfikujących tekst wyjściowy w zakresie funkcji, formy i treści, wpływając w zaprogramowany sposób na percepcję odbiorcy komunikatu przełożonego.

W kontekście estetyki komunikatu medialnego proponuję bliżej przyjrzeć się fragmentom wybranych dwutekstów, zwracając uwagę na udział poszczególnych elementów w odtwarzaniu sensu w procesie odbioru tekstów przełożonych.

Pierwszy z dwutekstów dotyczy zbrodni NKWD popełnionej na Polakach, których pochowano w zbiorowych mogiłach w miejscowości Miednoje:

Синяя земля

Она стала такой от шинелей польских полицейских, расстрелянных весной 1940 года под Тверью. Об этом и не только готовящаяся к изданию книга памяти

14:12, 24 апреля 2019

Олег Хлебников, ведущий рубрики «Настоящее прошлое»



Фото: из архива автора

¹⁴ Jako odbiorcy nie mamy pełnej wiedzy o tym, kto jest autorem przekazu/nadawcą, jaka jest rola wydawcy, redakcji; nadawca nie zawsze ujawnia też swoje cele komunikacyjne (M. Lisowska-Magdziarz, *Znaki na uwięzi...*, s. 82).

¹⁵ Zob. R. Lewicki, *Zagadnienia lingwistyki przekładu*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2017, s. 299–300. T. Tomaszewicz, *Przekład audiowizualny...*; A. Pstyga, *Przekład w komunikowaniu...*

WARTOŚCI ESTETYCZNE...

Эта книга должна, просто обязана выйти в свет. Вернее, даже не книга — трехтомник. Потому что он (она) поставит все точки над «і» в вопросе о Катынском преступлении. Притом что это книга о чудовищных массовых расстрелах не в Катыни, а в Медном, под Калинином (ныне Тверью), более шести тысяч польских военнопленных весной 1940 года. Больше, чем в самой Катыни.

Почему Медное дает неопровержимые доказательства Катынского преступления?

Во-первых, в отличие от Катыни Медное не было «под немцами», там только шли бои, и, следовательно, обвинить гитлеровцев в расстреле военнопленных поляков невозможно.

Во-вторых, в Медном проводились две эксгумации — в 1991-м и 1995-м — и в результате были обнаружены 23 могильные ямы. «А в этих ямах была синяя земля, — говорит «мемориалец» Александр Гурьянов, много лет занимающийся Катынским преступлением. — Синей она стала от шинелей польских полицейских, точнее, от красителя этих шинелей. [...]

Ну и наконец. В марте 1991 года удалось взять подробные показания у одного из непосредственных участников страшных событий в Медном, бывшего в то время начальником УНКВД по Калининской области Д.С. Токарева. Снял их и запротоколировал следователь (на тот момент) Главной военной прокуратуры (ГВП) Анатолий Яблоков.



Мемориальный комплекс «Медное». Фото: Кирилл Чаплинский / ТАСС [...]
 Źródło: <https://novayagazeta.ru/articles/2019/04/24/80344-sinyaya-zemlya>
 (dostęp: 10.01.2020 r.)

Rubryka: *Echa polskie*

Pomordowani na Wschodzie

Granatowa ziemia

Przybrała taką barwę od mundurów polskich policjantów rozstrzelanych wiosną 1940 roku w Twerze i pochowanych w zbiorowych mogiłach w Miednoje.

Oleg Chlebnikow

Na podst. Nowaja Gazieta



Miednoje nie zostało zajęte przez Niemców.
Oskarżanie ich o udział w tej zbrodni nie ma podstaw.

O zbrodni dokonanej na polskich jeńcach z obozu w Ostaszkowie ma powstać księga pamięci. A właściwie nie jedna księga, lecz trzy tomy. Zbiór dokumentów o zbrodni NKWD na Polakach postawi wszystkie kropki nad „i” w sprawie Katynia — pisze na łamach „Nowej Gazety” Oleg Chlebnikow. Najnowsze opracowania dotyczą masowych zabójstw w Twerze (kwestii katyńskiej poświęcona jest oddzielna księga pamięci wydana kilka lat temu staraniem stowarzyszenia Memoriał, do publikacji doszło dzięki udanej akcji crowdfundingowej). Rozstrzelano tam ponad sześć tysięcy polskich jeńców. Więcej niż w Katyniu. Ofiary spoczęły w Miednoje. Znowu Niemcy winni?

Dlaczego Miednoje jest szczególnie ważne? Dlatego że daje niepodważalne świadectwa zbrodni, jednoznacznie wskazujące na udział NKWD. W ostatnich latach w Rosji — podobnie jak w ZSRR — próbuje się wskazywać na niemieckie sprawstwo. Katyń leżał na terytorium okupowanym przez III Rzeszę, a Miednoje nigdy nie zostało zajęte przez Niemców. Toczyły się tam jedynie walki. Dlatego też, jak podkreśla Chlebnikow, oskarżenie hitlerowców o zabicie polskich jeńców nie znajduje żadnych podstaw.

W Miednoje odbyły się dwa etapy ekshumacji — w 1991 i 1995 roku. Znalezione 23 zbiorowe mogiły. Zbadano szczątki ofiar. — W tych dołach śmierci ziemia była granatowa od mundurów polskich policjantów — mówi Aleksandr Gurjanow z Memoriału [...]. [...]

W marcu 1991 roku zeznania w sprawie zbrodni w Twerze złożył jeden z uczestników zbrodni, który wówczas był naczelnikiem miejscowej delegatury NKWD w obwodzie kalinińskim (Twer nosił wtedy nazwę Kalinin) Dmitrij Stiepanowicz Tokariew [...]. Tokariew odpowiadał na pytania śledczego, Anatolija Jabłokowa, który zbierał dokumentację dla śledztwa prowadzonego przez rosyjską prokuraturę wojskową. [...]

NA PODST. NOWAJA GAZIETA

Źródło: „Forum” 2019, nr 11, s. 20–21.

Jest to jeden z niewielu tekstów zgromadzonego korpusu, którego tytuł został przetłumaczony, a lid zmodyfikowany przez dodanie zakończenia wskazującego na miejsce pochówku ofiar zbrodni — Miednoje, zamiast informacji o przygotowywanym wydaniu księgi pamięci. Przekład tekstu rosyjskiego jest adekwatny — mimo kondensacji treści i zmiany miejsca informacji w przywołanych fragmentach oraz skrócenia tekstu przekładu (poza pominięciem szczegółów zawarto-

ści książki), na co wpłynęła przede wszystkim zmiana konwencji relacji z pytań śledczego i odpowiedzi uczestnika zbrodni na jedno ogólne pytanie śledczego i dłuższą wypowiedź Tokariewa w formie monologu. Ten zabieg oszczędza czytelnikowi dramaturgii relacjonowanych zdarzeń i scen, których konsekwencje dokumentują zdjęcia. Rosyjski oryginał zawiera cztery fotografie: trzy pochodzące z archiwum autora tekstu, dokumentujące prace ekshumacyjne (pierwsza z nich w przywołanym fragmencie) i jedną z agencji informacyjnej TASS, z symboliczną koroną drzew i krzyżem z białą-czerwoną z szarfą. Przekład natomiast dopełnia jedna kolorowa fotografia z podpisem (*Miednoje nie zostało zajęte przez Niemców. Oskarżenie ich o udział w tej zbrodni nie ma podstaw*), która zajmuje blisko połowę komunikatu. Ten smutny obraz – zdjęcie krzyży z tabliczkami i białą-czerwone chorągiewki bądź szarfy pośród wysokich już drzew – budzi emocje, a gra światła (promienie słońca, mgła w oddali) podkreśla powagę sytuacji. Bez wątpienia fotografia, której sens wynika z symboliki opartej na wiedzy kulturowej¹⁶, jest elementem estetycznym tej wypowiedzi.

Inny charakter ma drugi z wybranych tekstów – wywiad z rosyjskim pisarzem i publicystą Wiktorem Jerofiejewem, w którym Jerofiejew mówi o kondycji społeczeństwa rosyjskiego i państwa, zapowiadany na stronie ze spisem treści jako *Paradoks liberalnej inteligencji* i zdjęciem (jest ono powtórzone na s. 36–37 czasopisma) z wymownym podpisem *Car jest nagi! Ale w dresie* (zob. poniżej).



„Forum” 2021, nr 26, s. 3

¹⁶ T. Tomasziewicz, *Przekład audiowizualny...*, s. 46.



«Мы живем под солнцем гопника»

Писатель Виктор Ерофеев — о российской жизни, искусстве и гопничестве как феномене нашего времени

Виктор Ерофеев — везде чужой: ни «правое крыло», ни либеральная интеллигенция не считают его своим. Он же к обоим полюсам общественной мысли относится с одинаковым скепсисом, говоря, что художник должен искать в мире другое, не пытаясь ни вступить в строй, ни найти свою стаю. Мы встретились и поговорили с Виктором Ерофеевым.

«Прорубил окно в Европу, а его заколотили»

— У вас есть ощущение, что страна зашла на второй круг? Роман с тоталитаризмом возрождает стилистику 100-летней давности и в политике, и в искусстве. Почему мы погружаемся туда, откуда с трудом выбрались?

— Мы живем в волшебной сказке. А волшебная сказка совершенно не обязательно должна быть доброй, детской. Она может быть жестокой и кровавой. В этой сказке неизменны персонажи, меняются только актеры. Сказка — это как раз движение по кругу. Иногда дает какие-то надежды герою, потом опять его захлопывает и так далее. Есть фигуры, которые демонстрируют реальное зло, абсолютное, и это не только Баба Яга, может и царь быть бесконечно жестоким: вся эта рубка голов... Вдруг может возникнуть тема любви, Ивана-дурака, но как только происходит свадьба, мы опять погружаемся во мрак. Это не метафора, поверьте, так и есть, крутится и крутится, как волчок. «Кто не согласен — русофоб»

— Недавнее поздравление российского МИДа с годовщиной советского вторжения в Польшу напомнило о феномене гопничества, прижившемся у нас на всех уровнях общества. Почему гопник стал в России супергероем?

— У нас миллионы гопников. Мы живем под солнцем гопника. Мы долго искали свою идею и пришли к этому культу. Это культ силы. Гопники никогда не извиняются, не стесняются, наглость приветствуется. Делают вещи совершенно идиотские с точки зрения нормального сознания, а для них — радость и счастье. [...]

Źródło: <https://novayagazeta.ru/articles/2021/09/26/my-zhivem-pod-solntsem-gopnika> (dostęp: 3.01.2022)

Rubryka *Ludzie*

Od Putina do... Putina

Pod rządami dresiarzy

Wszędzie obcy, nie pasuje ani do prawicy, ani do liberalnej inteligencji.

Nigdzie nie uważają go za swojego. Sam pisarz do obu odnosi się z jednakowym sceptycyzmem.

Czy uważa pan, że w Rosji powtarza się to, co już było sto lat temu? Władze znów romansują z totalitaryzmem. Dlaczego znowu zanurzamy się tam, skąd z trudem się wydostaliśmy?

Wiktor Jerofiejew: Żyjemy w bajce. Z tym że wcale nie musi ona być dobra, to nie bajka dla dzieci. Może być okrutna i krwawa. Bohaterowie pozostają niezmienni, zmieniają się tylko aktorzy. A bajka to właśnie ciągła powtarzalność motywów. Czasem daje bohaterowi jakieś nadzieje, otwiera przed nim możliwości, a potem znowu zamyka go i więzi. Są w niej postaci jednoznacznie okrutne — i to nie tylko Baba Jaga, lecz także krwawy władca, który ścina głowy. Może się też pojawić motyw miłości, ale jak tylko Iwanuszka Głupek zasypia na weselu, to znowu pogrążamy się w mroku. To nie metafora — tak się po prostu dzieje. Zataczamy koło.

Niedawny komunikat rosyjskiego MSZ z okazji inwazji ZSRR na Polskę nawiązuje do fenomenu gopnika — dresiarza, który jest obecny we wszystkich warstwach rosyjskiego społeczeństwa. Dlaczego w Rosji stał się superbohaterem?

W Rosji są ich miliony. Żyjemy pod dyktando dresiarzy. Rosja długo poszukiwała swojej idei narodowej. I znalazła. To kult siły. Gopnicy nigdy nie przepraszają, nie znają barier. Robią idiotyczne z punktu widzenia normalnego człowieka rzeczy i jest to dla nich źródłem radości i szczęścia. [...]

Źródło: „Forum” 2021, nr 26, s. 36–39

Przekład wskazanego tekstu wymaga nie tylko oddania stylu pisarza, ale również wniknięcia w sferę aspektów kulturowych i specyfiki językowej wielu struktur tekstowych, zwłaszcza tych o charakterze intertekstualnym. Ciekawy ze względu na swoistość estetyki słowa jest już sam tytuł (warto uwzględnić tu również wcześniejsze anonse w czasopiśmie), będący w oryginale powtórzeniem frazy pisarza zawartej w wywiadzie. Tytuł *Pod rządami dresiarzy* dobrze komponuje się z przekazem, oddaje zmodyfikowany w tytule oryginału frazem *место под солнцем*, odtwarzając przy tym nacechowanie wartościujące. Należy podkreślić, że dobierając elementy bliskie spośród polskich realiów, tłumacz doskonale pokonuje wszelkie potencjalne trudności z perspektywy polskiego odbiorcy. Estetykę przekazu wzmacnia strona wizualna — tym razem jest to w wersji przełożonej zdjęcie Jerofiejewa z zatroskanym wyrazem twarzy i charakterystycznym atrybutem dresiarza w rękach związanych szalikiem, z tytułem artykułu wkomponowanym w tło fotografii. Zgodnie z typologią Tomaszewicz, należy ono do grupy zdjęć, „[...] które mogą wskazy-

wać, kto jest źródłem opinii, poglądów, stanowisk przedstawionych w tekście. Poza tym mogą pełnić funkcje prezentacji, przedstawienia fizjonomii kogoś, kogo czytelnik nie zna lub zna tylko z nazwiska”¹⁷. U dołu strony jest dodatkowa notka z krótką informacją o pisarzu. („Nowaja Gazieta” swój przekaz opatrzyła dwoma zdjęciami Jerofiejewa, przedstawiającymi go w trakcie wypowiedzi.)

Są to jedynie wybrane przykłady. Osobnego omówienia wymagają bowiem teksty innych gatunków, przede wszystkim reportaże, które wyróżniają się pięknem ciekawych i powiązanych tematycznie zdjęć. Na uwagę zasługuje również grafika i rysunek, które jakże często w sposób karykaturalny dopełniają treść. Problemem jest także wyzyskanie oprawy wizualnej w celach perswazyjnych. Jednak omówienie wskazanych zagadnień wykracza poza ograniczone ramy artykułu. Podkreślić należy, że na polskim rynku prasowym dwutygodnik „Forum” wyróżnia się dbałością o stronę wizualną czasopisma i starannym opracowaniem każdej publikacji, podporządkowanej wymogom estetyki.

W przekazie przejętym z innej rzeczywistości i osadzonym w nowej przestrzeni komunikacyjnej medium przejmujące komunikat dostosowuje go z reguły w całości do swoich potrzeb, celów i funkcji komunikatu, zmieniając również jego oprawę graficzną. Zdjęcia, grafiki, podobnie jak z reguły wyróżniane graficznie nadane tytuły oraz lidy, dodawane tzw. wyimki lub śródtytuły, są powiązane z tematem i treścią artykułów, stanowią ilustrację albo wzmocnienie, może uzupełnienie omawianego problemu czy sytuacji, albo też wprowadzają kontrast, niekiedy budząc większe zaciekawienie. Wpływ na ostateczne rozstrzygnięcia ma z pewnością wskazana wcześniej autonomia tekstu przełożonego, która w sposób oczywisty łączy się z autonomią w kwestiach decydowania o oprawie graficznej i wykorzystania potencjału innych kodów semiotycznych, a oceny nie ułatwia krótki czas aktualności tematu i ulotny charakter tekstów. Wydaje się, że w kontekście mediów chodzi o dostosowanie do standardów wartościowania kultury rodzimej oraz realizację celów perswazyjnych, zaś poczucie piękna, kształtowanie wrażliwości estetycznej splata się w komunikowaniu medialnym z atrakcyjnością, która służy wzbudzeniu uwagi i pozyskaniu odbiorcy.

¹⁷ Tamże, s. 45. Podobną wartość ma zdjęcie Michaiła Chodorkowskiego w artykule *Bajka o wielkiej Rosji* przełożonym z języka niemieckiego (na podst. „Deutsche Welle”) – zob. fragment strony ze spisem treści powyżej („Forum” 2021, nr 26, s. 3; 32–33).

Zasadne jest zatem pytanie, jakie stawia Dziemidok¹⁸: czy chodzi tu o ideę piękna i przyjemność doznań estetycznych, czy o wytrącenie odbiorcy ze stanu obojętnej kontemplacji? Dodałabym: kontemplacji w ramach komponowania sensów przekazu globalnego. Warto też zastanowić się, dlaczego zmianie ulega przekaz nie tylko w warstwie słownej — z powodu innej wrażliwości i upodobań estetycznych odbiorcy (bo nie tylko z powodu ograniczeń wynikających z praw autorskich), zmiany norm opartych na wiedzy kulturowej? Czy można narzucić normy rozumienia i percepcji doznań estetycznych (jeśli istnieją, zwłaszcza wobec subiektywizmu ludzkich ocen)? Czy może zabieg podporządkowanej estetyce czasopisma zmiany oprawy graficznej poszczególnych tekstów przeczy istocie transkulturowości i estetyce transkulturowej¹⁹?

Odpowiedź na postawione pytania z pewnością domaga się bardziej wnikliwych analiz, pewnie też wiedzy. Aktualnie problem estetyki (może jednak estetyk?) dwutekstów medialnych wpisuje się bowiem w tę sferę, której teoretycy przekładu i krytycy poświęcają niewiele uwagi.

REFERENCES

- Czachur, Waldemar. *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT, 2020.
- Dziemidok, Bohdan. "Deestetyzacja sztuki i estetyzacja życia codziennego. Kwestia zaspokajania podstawowych potrzeb estetycznych w kulturze postmodernistycznej." Dziemidok, Bohdan. *Główne kontrowersje estetyki współczesnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002.
- Eco, Umberto. *Semiologia życia codziennego*. Transl. Salwa, Piotr, and Ugniewska, Joanna. Warszawa: Czytelnik, 1999.
- Gajda, Stanisław. "Zwrot dyskursywny a dyskurs publiczny." Pstyga, Alicja, and Patocka-Sigłowy, Urszula (Eds.). *Międzyjęzykowe i międzykulturowe konteksty współczesnego dyskursu publicznego*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2017: 9–22.
- Lewicki, Roman. *Zagadnienia lingwistyki przekładu*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017.
- Lisowska-Magdziarz, Małgorzata. *Znaki na uwięzi. Od semiologii do semantyki mediów*. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2019.
- Maćkiewicz, Jolanta. "Więcej niż tysiąc słów. Perswazyjne działanie zdjęć prasowych." *Media — Biznes — Kultura*, 2018, no. 1: 25–34.

¹⁸ B. Dziemidok, *Główne kontrowersje estetyki ...*, s. 304.

¹⁹ Zob. K. Wilkoszewska (red.), *Estetyka transkulturowa*, Universitas, Kraków 2004.

- Mrozowski, Maciej. *Przenikanie mediów. Ewolucja mediów a przemiany ładu społecznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA, 2020.
- Piekot, Tomasz. *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*. Kraków: Universitas, 2006.
- Pstyga, Alicja. *Przekład w komunikowaniu medialnym – perspektywa aksjologiczna*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2021.
- Pstyga, Alicja. “Multimodalność przekazu medialnego a przekład (na podstawie rosyjskich tekstów publicystycznych i ich tłumaczeń na język polski).” *Przegląd Rusycystyczny*, 2021, no. 2, 39–54.
- Sontag, Susan. *O fotografii*. Transl. Magala, Sławomir. Wydawnictwo Karakter, Kraków 2009.
- Ślawska, Małgorzata. “Perspektywa multimodalna w badaniu tekstów prasowych.” Hofman, Iwona. Kępa-Figura, Danuta (Ed.). *Współczesne Media*. T. 1: *Zagadnienia ogólne i teoretyczne. Multimodalność mediów drukowanych*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2018: 107–118.
- Tomaszkiewicz, Teresa. *Przekład audiowizualny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006.
- Welsch, Wolfgang. “Powrót piękna?” Transl. Guczalska, Katarzyna. *Estetyka i filozofia sztuki. Tradycje, przecięcia, perspektywy*. Bokiniec, Monika, and Przybysz Piotr (Eds.). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2009: 199–208.
- Wilkożewska, Krystyna (Ed.). *Estetyka transkulturowa*. Kraków: Universitas, 2004.
- Wolny-Zmorzyński, Kazimierz. *Jaka informacja? Rzecz o percepcji fotografii dziennikarskiej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010.